Witamy prezydenta Francji

Wydanie A

Cena 50 gr

Środa, 6 września 1967 roku
Rok XXII Nr 210 (6448)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Dziś przybywa do Polski

z wizytą oficjalną

gen. Ch. de Gaulle

Dziś Warszawa powita prezydenta Republiki Francji – generała Charles de Gaulle'a przybywającego wraz z małżonką do Polski z tygodniową wizytą oficjalną – na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL Edwarda Ochaba.

Będzie to wizyta o doniosłym znaczeniu nie tylko dla stosunków między Polską i Francją, tak pomyślnie rozwijających się w ostatnich latach na wszystkich płaszczyznach. Przyjazd generała de Gaulle'a do Polski wzbudza na świecie – na Wschodzie i Zachodzie – ogromne zainteresowanie towarzyszące zawsze prezydentowi, jednej z najciekawszych postaci współczesnego świata i współtwórcy wielkiej polityki międzynarodowej.

Prezydentowi towarzyszyć będą ministrowie: spraw zagranicznych Maurice Couve de Murville oraz oświaty – Alain Peyrefitte.

Szef państwa francuskiego odbędzie w Warszawie rozmowy z czołowymi osobistościami politycznymi naszego kraju, zwiedzi Kraków, Hutę im. Lenina, tereny b. hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu, Śląsk (m. in. Katowice i Zabrze), a następnie uda się na Wybrzeże, gdzie odda hołd bohaterom Westerplatte. Po powrocie do Warszawy generał de Gaulle zwiedzi stolicę i odbędzie końcowe rozmowy polityczne.

Przewiduje się, że samolot specjalny, którym Charles de Gaulle przybędzie z Paryża, wyląduje dziś na lotnisku warszawskim w godzinach popołudniowych. Mieszkańcy Warszawy będą mogli powitać dostojnego gościa na trasie jego przejazdu z lotniska Okęcie do rezydencji w Pałacu Wilanowskim. Trasa ta prowadzić będzie ulicami: 17 Stycznia, Al. Żwirki i Wigury, Wawelską, Al. Niepodległości, Chałubińskiego, Al. Jerozolimskimi, Nowym Światem, Al. Ujazdowskimi, Belwederską, Sobieskiego, Wilanowską.

* * *

5 bm. były już w Warszawie wszystkie zagraniczne ekipy sprawozdawców, którzy dla potrzeb agencji, gazet, telewizji, rozgłośni radiowych, kronik filmowych relacjonować będą przebieg wizyty w Polsce prezydenta Republiki Francji. Miarą zainteresowania światowej opinii tym wydarzeniem jest to, iż we wtorek przebywało już w Warszawie ponad 120 specjalnych korespondentów z Europy i innych kontynentów. Z Paryża dotarła w tym dniu samochodowa kawalkada dziennikarzy składająca się z blisko 40 wozów.

Wieczorem zaczęło funkcjonować biuro prasowe zainstalowane w Hotelu Europejskim. Panował tam niebywały ruch. Udzielano informacji, dotyczących strony organizacyjnej wizyty generała de Gaulle'a oraz warunków pracy dziennikarzy.

Zapewnienie sprawozdawcom odpowiednich warunków pracy wymagało przede wszystkim zagwarantowania im szybkich połączeń z macierzystymi redakcjami. W tym celu uruchomiono w biurze prasowym odrębną, wielokanałową centralę telefoniczną, zainstalowano dalekopisy. Odrębny aparat dalekopisowy odbiera nieustannie bezpośrednio z Paryża serwis informacji z Francuskiej Agencji Prasowej AFP. Oczywiście jak w każdym tego typu biurze – mały barek kawowy.

Obrady Sejmowej Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy

Usługi dla ludności

Sejmowa Komisja Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy, obradująca pod przewodnictwem pos. Ireny Sroczyńskiej (PZPR), rozpatrzyła aktualny stan i perspektywy rozwoju usług dla ludności miast i wsi.

Jak – stwierdziła otwierając obrady przewodnicząca komisji – pos. I. Sroczyńska, posiedzenie poprzedzone było pracą wyłonionych przez komisję zespołów poselskich, które zbadały stan rozwoju usług na terenie województw: katowickiego, lubelskiego, łódzkiego oraz miasta Łodzi. Ponadto analiza działalności usługowej przeprowadzona została przez wojewódzkie zespoły poselskie.

Przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości – Włodzimierz Lechowicz – omówił węzłowe problemy rozwoju usług dla ludności miast i wsi, dokonał oceny aktualnego stanu tej działalności oraz perspektyw jej rozwoju do 1970 r.

Koreferat opracowany przez grupę posłów, przedstawiła pos. Zofia Tomczyk. Stwierdziła ona, że wzmożony wzrost zakresu usług dla ludności miast i wsi nastąpił dopiero w ubiegłej 5-latce. Bieżący plan 5-letni zakłada dal

(B) Dalszy ciąg na str. 2

W sprawie rozwoju stosunków gospodarczych krajów socjalistycznych z państwami arabskimi

Narada w Belgradzie

W Belgradzie odbywa się narada przedstawicieli krajów socjalistycznych w sprawie rozwoju stosunków gospodarczych z krajami arabskimi. W naradzie biorą udział: Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska, Rumunia, Węgry i Związek Radziecki.

W skład delegacji polskiej wchodzą: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL Stefan Jędrychowski – przewodniczący delegacji, wiceprzewodniczący Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą Antoni Czechowicz oraz wiceminister handlu zagranicznego Marian Dmochowski.

Dwunastodniowe walki w Kantonie

Wśród obserwatorów w stolicy ChRL komentuje się wydarzenia, których widownią stał się w sierpniu Kanton. Naoczni świadkowie, którzy w drugiej połowie sierpnia znaleźli się w tym mieście twierdzą, że toczyły się tam walki między dwoma ugrupowaniami. Jedną z walczących stron były lokalne oddziały wojskowe, znajdujące się pod komendą wojskowej komisji kontroli Kantonu oraz zbrojne oddziały dwóch związków zawodowych kolejarzy i metalowców. Jak by wynikało z rozklejonych w Kantonie gazetek ściennych, siły te pragnęły powstrzymać prowadzoną dotychczasowymi metodami rewolucję kulturalną, pragnęły stabilizacji i ukrócenia działalności czerwonej gwardii. Stronę drugą reprezentowały stacjonujące wokół miasta oddziały 47 armii, która kilka tygodni temu na rozkaz Lin Piao tłumiła bunt lokalnego dowództwa kantońskich ugrupowań czerwonogwardyjskich, tzw. związek wiosennego grzmotu. Pomiędzy obu ugrupowaniami doszło do regularnych walk ulicznych. W mieście zbudowano barykady. Zabarykadowano wszystkie mosty, trasy wylotowe i główne ulice. Dżonkami zabarykadowano Rzekę Perłową. Ustała praca w fabrykach. Przez szereg dni nie pracował węzeł kolejowy. W walkach ulicznych uczestniczyły samochody pancerne. Słychać było salwy artyleryjskie.

Dopiero po okrążeniu miasta ze wszystkich stron doborowymi jednostkami armii, które nadeszły z północy, Pekinowi podobno udało się położyć kres dwunastodniowym walkom.

Pożary w woj. łódzkim

● Wczoraj w Tuszynie, w gospodarstwie W. Koblickiego wybuchł pożar, w wyniku którego spłonęła stodoła. Sumę strat szacuje się na około 25 tysięcy złotych.

● Również w Ochocicach (powiat Piotrków), w gospodarstwie S. Śliwkowskiego i M. Malca spłonął dach na budynku mieszkalnym, obora i szopa. Straty wynoszą około 30 tysięcy złotych. (z)

Z obrad Rady Ministrów OJA

W stolicy Kongo – Kinszasa rozpoczęła się w poniedziałek wieczorem sesja Rady Ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA). Przewodniczącym konferencji został wybrany kongijski minister spraw zagranicznych Justin Bomboko, a wiceprzewodniczącym minister spraw zagranicznych Tunezji, Habib Burgiba – junior.

Katastrofa czechosłowackiego samolotu

Jak podaje Agencja CTK, samolot pasażerski Czechosłowackich Linii Lotniczych uległ awarii i runął na ziemię wkrótce po starcie z lotniska kanadyjskiego Gander.

Szczegóły katastrofy nie są jeszcze znane.

Zagłębie czarnego złota – po polsku

(Korespondencja własna z Francji)

Kierunek: Pas de Calais! Czy nie jest to zbyt śmiałe przedsięwzięcie jak na jednodniową wycieczkę? Po powrocie z Cote d'Azur chcemy, dla kontrastu, poznać także „czarną" część Francji, czyli jej północne regiony: Flandrię, Hainaut, Cambresis, Artois i Boulonnais. Celem wycieczki jest miasto Arras, gdzie mamy spotkać się z Polakami, mieszkającymi tam już od trzech pokoleń. Podróż jednak nie zapowiada się lekko. Ledwie wystartowaliśmy spod gmachu ambasady PRL, a citroen nasz ugrzązł w ulicznym korku. Wycie syren, hałas klaksonów, gwizdki „flików" czyli policjantów, wzajemne wymyślania zirytowanych kierowców. Wreszcie rzeka stali na kołach ruszyła i rusza w obłokach spalin pełnym gazem. Ale tylko do najbliższego skrzyżowania. Tam znów korek!

Kilkadziesiąt kilometrów za Paryżem możemy odetchnąć, na szerokiej szosie robi się luźniej. Przed każdym skrzyżowaniem i wiaduktem widać napisy „Danger!" czyli niebezpieczeństwo. To ze względu na Anglików, którzy często zdążają tędy samochodami do „stolicy świata" i w pośpiechu zapominają, że na kontynencie jeździ się nie lewą, tylko prawą stroną.

Krajobraz, raczej równinny, bo wzniesienia nie przekraczają tu 150 metrów, nie jest jednak monotonny. Tu i tam widać laski, wielkie połacie szarej ziemi obsiane są zbożem lub obsadzone burakami cukrowymi. Ale bogactwem tej ziemi jest nie tylko to, co widać na jej powierzchni, lecz także to co się pod nią kryje, czyli węgiel. Górnicza niecka ciągnie się wzdłuż belgijskiej granicy na długości 120 km natomiast szerokość często nie przekracza 20 km. Zagłębia Pas de Calais i Lotaryngii dają rocznie około 60 milionów ton „czarnego złota". Wydobywa je istna armia ćwierć miliona górników, wśród nich jedna piąta to przybyli do Francji cudzoziemcy, głównie Polacy i Włosi.

Im bardziej na północ, tym szybciej zmienia się wygląd osad. Jak w kalejdoskopie migają miasta tego „francuskiego Śląska", imponujące nie liczbą ludności, bo rzadko przekraczają sto tysięcy, ale bliskim położeniem wobec siebie. No i tym, że na ulicy można zapytać o drogę... po polsku. W przydrożnej oberży w Amiens rodacy zwracają naszą uwagę na nowoczesną zabudowę miasta. Nie jest to jednak przejaw jego zamożności. Regiony rozciągające się wzdłuż belgijskiej granicy były pustoszone przez Niemców podczas pierwszej i drugiej wojny światowej, samo Amiens zamieniono w pustynię. Na bardzo licznych cmentarzach poległych żołnierzy spotkać można groby żołnierzy francuskich, ale o polskich nazwiskach oraz groby żołnierzy formacji pol

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Rezolucja pekińskiego komitetu rewolucyjnego

W dniu 4 bm. dziennik „Peicing-Żipao" opublikował obszerne streszczenie rezolucji uchwalonej 1 września na posiedzeniu w rozszerzonym składzie pekińskiego komitetu rewolucyjnego. Rezolucja wytycza główne zadania dalszego rozwoju „rewolucji kulturalnej" w stolicy ChRL.

Rezolucja podkreśla, że „w rewolucji kulturalnej następuje etap wielkiej krytyki, etap wielkiego planu, którego celem jest umocnienie dyktatury proletariatu". Na tym etapie – czytamy w rezolucji – należy przezwyciężyć w oddziałach rewolucyjnych nastroje nieostrożności i bierności, należy wzmocnić dyscyplinę i usilnie studiować dzieła Mao Tse-tunga.

Rezolucja akcentuje konieczność stabilizacji, uregulowania stosunków między różnymi grupami ludności, między narodem i armią. Rezolucja ponownie wzywa do zaprzestania walki zbrojnej między poszczególnymi oddziałami rewolucyjnymi.

Wskazuje ona na ogromne znaczenie spraw produkcji. Rewolucję kulturalną – głosi rezolucja – należy realizować po pracy, należy przestrzegać dyscypliny pracy i 8-godzinnego dnia roboczego. Robotnicy i urzędnicy, którzy opuścili swoje miejsca pracy powinni do nich powrócić. Robotników należy zachęcać do aktywności w pracy pochwałami i odpowiednimi nagrodami.

Rezolucja stwierdza, że zakazuje się organizowania pochodów chłopów z peryferii Pekinu do miasta i prowokowania zajść zbrojnych. Nakazuje się oddawanie broni posiadanej przez poszczególne organizacje.

FOTOAKTUALNOŚCI ŁÓDZKIE

Paweł Klecki w Łodzi

W ubiegłą niedzielę przybył do Łodzi znany i ceniony — światowej sławy dyrygent Paweł Klecki. Od wczoraj trwają pierwsze próby wielkiego mistrza z orkiestrą naszej Filharmonii.

Paweł Klecki jest z pochodzenia łodzianinem, tutaj się wychował i stawiał pierwsze kroki w swej wielkiej karierze muzycznej. Jako młodziutki skrzypek przed 52 laty, w roku 1915 występował po raz pierwszy w łódzkiej orkiestrze symfonicznej. Obecnie jest dyrektorem orkiestry Suisse Romanse w Genewie.

Uroczysty inauguracyjny koncert nowego 53 sezonu Filharmonii odbędzie się już w najbliższy piątek; koncert poprowadzi Paweł Klecki.

Tekst i foto — Andrzej Wach

Dymisja ministra spraw zagr. Indii

Minister spraw zagranicznych Indii Chagla podał się we wtorek nieoczekiwanie do dymisji. Powodem złożenia dymisji jest polityka językowa rządu. Jak wiadomo na tle ostatnich zarządzeń w tej sprawie doszło do waśni między przedstawicielami różnych grup językowych.

Nowe prowokacje Izraela

Przedstawiciel dowództwa armii jordańskiej zakomunikował w oświadczeniu transmitowanym przez rozgłośnię kairską, że we wtorek rano wojska izraelskie otworzyły ogień na pozycje wojsk jordańskich na wschód od mostu Damia na Jordanie. Wojska jordańskie odpowiedziały ogniem. Wymiana strzałów trwała do godziny 7 minut 30 czasu lokalnego.

O godzinie 8 wojska izraelskie uzyskały posiłki i wznowiły obstrzał z czołgów, dział 106 mm i moździerzy. Siły jordańskie odpowiedziały ogniem z analogicznych broni.

Po przerwie od godz. 8 min. 10 do 9 min. 10 wojska izraelskie otworzyły ponownie ogień, wprowadzając do akcji poza rodzajami broni wyżej wymienionymi działa bezodrzutowe. Ogień ustał o godz. 9.35.

Dwaj żołnierze jordańscy odnieśli lekkie rany. Przeciwnik poniósł ciężkie straty — stwierdził rzecznik dowództwa jordańskiego.

W komunikacie nadanym przez rozgłośnie kairską, rzecznik dowództwa armii jordańskiej poinformował o drugiej prowokacji Izraela w tym samym dniu.

Husajn przeciw partyzantce na zachodnim brzegu Jordanii

Przed wyjazdem do Ankary król Jordanii Husajn udzielił wywiadu Jordańskiej Agencji Informacyjnej, na temat działalności partyzantki na zachodnim brzegu Jordanu. Husajn zdecydowanie wypowiedział się przeciwko tej działalności. Deklaracja Husajna została nadana przez rozgłośnię radio Amman.

Husajn z uznaniem mówił o odmowie ludności współpracy z okupantem, ale przestrzegł, że wszelka działalność partyzancka stać się może okazją do terroru skierowanego przeciw Arabom. Tylko jednolita akcja wszystkich państw arabskich, odpowiednio przemyślana i przygotowana, może zrealizować ogólny plan walki, przyjęty przez wszystkie kraje arabskie, a mający na celu odzyskanie uzurpowanych przez nieprzyjaciela terytoriów. Natomiast poszczególne akcje terrorystyczne, wszelka demagogia i nieprzemyślane inicjatywy mogą tylko szkodzić interesom arabskim — powiedział Husajn.

Usługi dla ludności

(B) Dokończenie ze str. 1

sze rozszerzanie działalności usługowej. Jednakże, jak wynika z obserwacji poczynionych przez zespół, jak również z przedłożonych przez wojewódzkie zespoły poselskie materiałów, realizacja planów w tej dziedzinie napotyka poważne trudności. Najważniejsze z nich — to: niepełna realizacja zamierzeń inwestycyjnych, niedostateczny przyrost powierzchni lokali usługowych, trudności na odcinku zaopatrzenia w surowce i w części zamienne, brak dostatecznej liczby kadr itp.

Zastrzeżenia budzi również rozmieszczenie punktów usługowych.

Na pytania posłów: m. in. Józefa Spychalskiego (PZPR), i Ireny Sroczyńskiej (PZPR) odpowiedzi udzielili: przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości — Włodzimierz Lechowicz oraz prezes Zarządu CZSP Bohdan Trąmpczyński.

Pytania dotyczyły m. in. przyczyn niepełnej realizacji planu rozwoju usług, możliwości lepszego wykorzystania istniejącej bazy technicznej, środków zmierzających do przezwyciężenia trudności lokalowych i zaopatrzeniowych, systemu bodźców sprzyjających rozwojowi usług dla ludności.

W uzupełnieniu przedstawionych na piśmie przez Najwyższą Izbę Kontroli materiałów dyrektor zespołu NIK — Norbert Radziwiller stwierdził m. in., że mimo niezaspokajania popytu na usługi, środki przeznaczane na ich rozwój nie są w pełni wykorzystane. Nie zachowuje się właściwej proporcji między rozwojem usług świadczonych na rzecz instytucji i na rzecz ludności.

W toku dyskusji wysuwano wnioski w sprawie przyznania usługom takiej rangi w gospodarce narodowej, jaką ma produkcja.

Wiele uwagi poświęcono sprawom cen za usługi, postulując zarazem obniżenie ich kosztów.

W działalności usługowej — zdaniem dyskutantów — absolutną preferencję przyznać trzeba usługom dla ludności.

Narada sekretarzy ekonomicznych komitetów wojewódzkich

Dnia 5 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się narada sekretarzy ekonomicznych KW z udziałem przedstawicieli niektórych resortów gospodarczych.

Tematem narady była realizacja uchwały V Plenum KC w sprawie dalszego rozwoju handlu zagranicznego oraz poprawy jego opłacalności dewizowej. Problematykę tę omawiano w związku z pracami nad planem handlu zagranicznego na rok 1968.

Naradzie przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Bolesław Jaszczuk.

Ziemia drży w Peru

Jak już podawaliśmy, silne trzęsienie ziemi wystąpiło na terenach Peru. Według najnowszych doniesień w rezultacie wstrząsów podziemnych w Limie, stolicy kraju, 100 osób poniosło śmierć a wiele doznało obrażeń.

Jak podały instytuty sejsmologiczne epicentrum znajdowało się na oceanie około 150 km od zachodniego wybrzeża Peru. Siła wstrząsu w tym rejonie oceniana jest na 6,7 stopni według skali Richtera.

„Kukułeczka" płaci

za pięć trafień zwykłych — zł 1.353

za cztery trafienia premiowane — zł 197

za cztery trafienia zwykłe — zł 80

za trzy trafienia premiowane — zł 14

za trzy trafienia zwykłe — zł 6.

Na główną wygraną w bieżącej grze przypada 400.000 zł.

Komunikat „Totka"

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 3.IX. 1967 r. stwierdzono:

5 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 36.782 zł

37 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 4.970 zł

350 rozwiązań z 10 traf. — wygrane po 525 zł.

* * *

W zakładach Toto-Lotek z dnia 3.IX. 1967 r. stwierdzono:

5 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 388.586 zł

203 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po 9.571 zł

10.250 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 284 zł

184.151 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 15 zł.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7 i 11 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie. Kolejne losowanie Toto-Lotka odbędzie się w dniu 10.IX. 1967 r. w Lublinie.

Zagłębie czarnego złota — po polsku

(A) Dokończenie ze str. 1

skich walczących podczas dwu wojen we Francji. Są także polskie i czeskie pomniki, przedstawiające żołnierzy w typowo francuskich hełmach z grzebieniami. Tu i tam strzałki z angielskimi napisami wskazują drogę na cmentarze poległych Brytyjczyków. Im bliżej Dunkierki tym więcej tych pamiątek, zwłaszcza z drugiej wojny światowej.

Przedstawiciele tutejszej Polonii witają gości z kraju winem. Nie jest to jednak wino z tych stron, bo ta część północnej Francji prawie nie ma winnic. Arras, do którego dotarliśmy, po czasach rzymskiej świetności było ważnym centrum przemysłu wełnianego i słynęło z wyrobu dywanów. Potwornie zniszczone podczas pierwszej wojny, zostało odbudowane niemal od fundamentów. Nic więc dziwnego, że większą część miasta stanowią uliczki z bliźniaczymi, podobnymi do siebie jak krople wody, ceglanymi domkami wśród nie wielkich zielonych ogródków.

Owe parterowe domki są przeważnie własnością górników, przechodzą też od kilku pokoleń z ojca na dzieci. Wnętrza ich nie są wytworne, ale czyste, elegancko umeblowane i, co wprost zdumiewa, wypełnione przedmiotami, zbliżającymi do dalekiej ojczyzny. Na półkach stoją albumy, książki polskich autorów, płyty z piosenkami „Śląska" i „Mazowsza", na ścianach wiszą portrety bohaterów narodowych i obrazy wielkich bitew, z grunwaldzką przede wszystkim. U działaczy polonijnych, takich jak gospodarz naszego domku, na honorowym miejscu umieszcza się sztandary organizacji wychodźczych. Tu wisi harcerski.

Po drugiej wojnie osiedliła się we Francji nowa fala Polaków, wśród nich wielu kombatantów, ale nie w Pas de Calais, lecz w Paryżu i okolicach Tours. „Starzy" uważają się za trochę „ważniejszych", no bo oni już tyle lat tu są, a o kraju nie zapomnieli!

— Jak się żyje Polakowi w Arras?

Cóż, praca w kopalni jest bardzo ciężka. Górnik po szychcie musi więc odpocząć w domku, najchętniej w ogródku, gdzie słucha radia, lub czyta gazetę. Zimą życie urozmaica telewizja. Wieczorami, zwyczajem nie tyle polskim ile francuskim, górnicy i hutnicy zbierają się w kafejkach, przeważnie w pobliżu domów. Tam też odbywają się często, w wydzielonych salach, zebrania organizacji polonijnych. Miłymi niespodziankami są wizyty krewnych z kraju, ostatnio bardzo częste. Bywa i tak, że w całej Francji przebywa jednorazowo 40.000 obywateli PRL, służbowo, z wycieczkami i w odwiedzinach u rodzin. Ta ostatnia kategoria przybyszów zwiedza oczywiście Paryż, ale głównie przesiaduje w domach swych najbliższych. Polacy z Pas de Calais też odwiedzają rodzinne strony i lubią przy szklance mozelskiego wina, wspominać swe ostatnie odwiedziny i zmiany które zaszły w kraju.

WIESŁAW DANIELAK

Kronika wypadków

● Na ulicy Hutora 15, w mieszkaniu należącym do Bolesława Klinbaila, na skutek zaproszenia ognia z papierosa zapaliła się kozetka. Spłonęła również pościel. Właściciel mieszkania i jego kolega ulegli zaczadzeniu. B. Klinbail przewieziony został do Izby Wytrzeźwień.

● Na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Traugutta 19-letni A. Błaszczyk (22 Lipca 53/57) na skutek raptownego zejścia na jezdnię wpadł pod samochód ciężarowy. Doznał on ciężkich obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Pirogowa.

● Na ulicy Broniewskiego 1 kierowca motocykla St. J. (Bałuckiego 18) na przejściu dla pieszych potrącił 76-letnią Marię Podębską (Wysockiego 22), która doznała ciężkich, ogólnych obrażeń ciała i przewieziona została do Szpitala im. Jonschera.

● Na ul. Nowotki z tramwaju linii 17/1 wypadł 42-letni J. T. (Kopcińskiego 6). Doznał ogólnych obrażeń ciała. Po opatrzeniu ran J. T. przewieziony został do Izby Wytrzeźwień.

● Przed posesją 72 na ulicy Lutomierskiej 5-letnia Dorota Garus (Wrocławska 6) wpadła pod autobus MPK. Dziewczynka z bardzo ciężkimi obrażeniami ciała przewieziona została do Szpitala im. Korczaka. (z)

Dnia 4 września 1967 roku zmarł, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 55, najukochańszy Syn, Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

Zygmunt Kazimierczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 września br., o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają, pogrążone w głębokim żalu

MATKA, ŻONA, DZIECI, WNUCZĘTA i RODZINA.

Podziękowanie

Panu profesorowi dr Janowi Mollowi, panu profesorowi dr Wacławowi Markertowi, panu profesorowi dr Włodzimierzowi Musiałowi, pani docent dr Helenie Dziobie, wszystkim lekarzom, całemu personelowi II Kliniki Chirurgicznej oraz II i III Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Łodzi, za włożenie tyle wiedzy, trudu i serca w ratowanie życia Męża mojego

PROF. DR

Mieczysława Wierzuchowskiego

Jego Magnificencji panu rektorowi profesorowi dr Marianowi Stefanowskiemu, Wydziałowi VI Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, pracownikom Zakładu Fizjologii Polskiej Akademii Nauk w Łodzi, Akademii Medycznej w Łodzi, Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, uczniom oraz wszystkim, którzy uczcili pamięć mego Męża, uczestniczyli w pogrzebie i okazali mi tyle współczucia w tragicznych dla mnie chwilach, składam najserdeczniejsze podziękowania.

MARIA WIERZUCHOWSKA

Zmiana cen jaj

W związku z sezonową podwyżką cen skupu jaj, ustala się z dniem 6 września 1967 r. (środa) następujące sezonowe ceny detaliczne jaj świeżych:

jaja małe — 2,00 zł za sztukę

jaja średnie — 2,30 zł za sztukę

jaja duże — 2,60 zł za sztukę.

Jednocześnie wprowadza się do sprzedaży jaja chłodnicze w cenie 2,10 zł za 1 sztukę i jaja wapnowane w cenie 1,90 zł za sztukę.

■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

Kowalski, Suski i Sadek... przeciwko ŁKS

Jak już informowaliśmy, dzisiaj o godz. 16 na stadionie przy Al. Unii dojdzie do towarzyskiego meczu piłkarskiego między kadrą narodową, przygotowującą się do spotkania z Francją i jedenastką ligową ŁKS. W drużynie kadry wystąpi trzech łodzian: Kowalski, Suski i Sadek, którzy tym razem grać będą przeciwko własnej drużynie.

Jeżeli chodzi o mecz, będzie to prawdopodobnie typowy sparring obliczony na wypróbowanie nowych zawodników, nie mniej jednak kibice łódzcy chociaż w ten sposób w bezpośrednim spotkaniu zobaczą naszą kadrę narodową.

Swoją drogą jest to trochę dziwne, że od kilku lat Łódź nie może otrzymać organizacji jakiejś poważniejszej imprezy o charakterze międzynarodowym. Cieszymy się, że łódzcy juniorzy ciągle grają międzynarodowe mecze, ale chcemy też obejrzeć jakiś poważny i ładny futbol w wykonaniu seniorów.

* * *

Pod znakiem zapytania stoi niedzielny mecz ŁKS — Wisła Krakowski zespół bierze udział w turnieju, zorganizowanym w Katowicach i jeżeli wejdzie do półfinałów, to wówczas niedzielny mecz przesunięty zostanie na późniejszy termin. (ms)

Dobre wyniki łodzian w Trzcińcu

W Trzcińcu odbyły się zawody lekkoatletyczne młodzieżowych reprezentacji: Polski i CSRS. W drużynie Polski startowało 9 zawodników łódzkich.

Pierwsze miejsca zajęli: Maranda w biegu na 3000 m z przeszkodami — 9.06,6, Jóźwik w biegu na 110 m ppł uzyskał czas — 14,4 (bardzo dobry wynik). Styranka wygrała 80 m ppł w czasie 11,2. Waśkiewicz startował w sztafecie Polski 4 x 400 m i przyczynił się do uzyskania doskonałego wyniku — 3.09,9. Jest to 6 wynik w Europie, biorąc pod uwagę również rezultaty seniorów.

Drugie miejsca zajęli: Wagner na 100 m — 10,5, Rębacz w biegu na 3000 m z przeszkodami — 9.11,0, Lechowicz w oszczepie — 66.82, Biskupski w trójskoku — 15.43 (rekord życiowy) oraz Styranka na 100 m — 11.9.

Ponadto w mityngu seniorów Lechowicz zajął trzecie miejsce w rzucie oszczepem — 70.94, a Waśkiewicz był 5 na 800 m z czasem — 1.51,8 (rekord życiowy).

RTS „Widzew" szkoli młodzież bokserską

Trener W. Majchrzycki organizuje od 12 bm. kurs nauki boksu dla nowicjuszy. Treningi odbywać się będą we: wtorki, czwartki i soboty o godz. 16. Zapisy przyjmowane są w sekretariacie RTS „Widzew". (a)

Sukcesy Polaków na światowych igrzyskach inwalidów

Z Anglii powróciła we wtorek do kraju reprezentacja Polski na światowe igrzyska inwalidów, które w dniach 1—4 bm. odbyły się w miejscowości Stoke Mandeville, na terenie tamtejszego ośrodka rehabilitacyjnego.

Ekipa polska, w składzie 10 zawodników, odniosła wielki sukces wśród reprezentantów 15 państw, zdobywając 22 złote, 9 srebrnych i 9 brązowych medali oraz puchar dla najlepszej drużyny.

Polacy wywalczyli również puchar za zwycięstwo w turnieju siatkówki.

10 bm. motocyklowe mistrzostwa Polski i wyścig o Złoty Kask „Dz. Łódzkiego"

W nadchodzącą niedzielę na autostradzie warszawskiej między ulicami Nowotki i Wojska Polskiego rozegrana zostanie kolejna eliminacja mistrzostw motocyklowych Polski i wyścig o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego".

W godzinach od 9 do 11 odbędzie się trening obowiązkowy, a o godz. 14 rozpoczną się konkurencje mistrzowskie. Startują wszyscy najlepsi motocykliści z całej Polski. (n)

Cz. Nowak jedzie do Francji

Polski Komitet Olimpijski organizuje zgrupowanie we Francji i wyjazd do Meksyku. Zgrupowaniem we Francji objęta została nieliczna grupa: lekkoatletów, pływaków i szermierzy. W sumie wyjeżdżająca 13 bm. ekipa liczyć ma 50 osób.

Wśród lekkoatletów znajduje się łodzianka Czesława Dominiak-Nowakowa.

Zawodnicy nasi trenować będą w Font Romeu — miejscowości położonej w Pirenejach.

A. Bek — rekordzistą Polski

W pierwszym dniu mistrzostw torowych Łodzi A. Bek (Widzew) ustanowił rekord Polski młodzików, uzyskując na 500 metrów czas 37,4. Drugie miejsce zajął Szymczyk (Społem), a trzecie — Nowicki (Społem).

W wyścigu na 1 kilometr juniorów najlepszy czas dnia uzyskał Gorzkiewicz (Widzew) — 1.13,8.

Dziś o godzinie 17 zakończenie mistrzostw. (m)

Łodzianin T. Jabłoński sędzią głównym wyścigu w Zakopanem

Do tegorocznej sześciodniówki zgłosiła się rekordowa ilość motocyklistów z 20 państw m. in. z USA, Kanady, Hiszpanii, Anglii, Włoch, ZSRR, NRF, NRD. Ogółem startować będzie 300 zawodników.

W ostatnim dniu sześciodniówki odbędzie się wyścig uliczny w Zakopanem. Na sędziego głównego tego wyścigu wyznaczony został łodzianin — Tadeusz Jabłoński. (n)

Wiceprezes PZB — Stanisław Cendrowski o przedolimpijskim starcie bokserów

3 października br. wyjedzie do Meksyku na kolejny przedolimpijski turniej 4 polskich pięściarzy. Na temat składu naszej ekipy rozmawiał z wiceprezesem wyszkolenia PZB Stanisławem Cendrowskim przedstawiciel redakcji sportowej PAP.

— Kolejny rekonesans naszych pięściarzy — powiedział Stanisław Cendrowski — będzie miał za zadanie zorientowanie się w siłach przyszłych naszych przeciwników i zapoznanie zarówno ze sposobem ich walki jak i sędziowaniem. Będzie to miało niewątpliwe znaczenie przy dalszym systemie szkolenia naszego zespołu, który w przyszłym roku walczyć będzie w turnieju olimpijskim w Meksyku. Obecnie do wyjazdu kandyduje 8 zawodników: w wadze muszej Skrzypczak i Artur Olech, w koguciej — Gałązka, w półśredniej — Montewski, Kasprzyk i Skałka i w wadze lekkośredniej Stachurski i E. Hebel. Niektórzy z tych zawodników kandydują do reprezentacji Polski na mecze z NRF, które odbędą się w dniach 28 i 30 bm. Będziemy się musieli poważnie zastanowić, aby skład drużyny na Meksyk nie osłabił naszego zespołu na mecze z NRF.

Skład reprezentacji na mecz z NRF nie jest jeszcze ustalony, ale należy przypuszczać, że wyjedzie ona w następującym zestawieniu: Artur Olech, Radzikowski, Mielczewski lub Gumowski, Grudzień, Kulej, Motewski lub Kasprzyk, Rudkowski, Stańczykowski lub Słowakiewicz, Trela lub Wejgelt i Denderys. Przeciwnik jest trudny, toteż przy doborze zawodników będziemy musieli przeanalizować wszystkie warianty i wysłać taką drużynę, która zapewni nam zwycięstwo.

Rekord Polski Śląskich strzelców

We wtorek, w przedostatnim dniu rozgrywanych w Bydgoszczy strzeleckich mistrzostw Wojska Polskiego, padł rekord Polski. Ustanowili go w strzelaniu z pistoletu wojskowego (PW-1) reprezentanci Śląskiego Okręgu Wojskowego: Józef Zapędzki, Józef Wróblewski, Wacław Hamerliński i Zbigniew Szczuciński uzyskując 2.304 pkt. Rezultat ten jest o 2 pkt. lepszy od aktualnego rekordu Polski w tej konkurencji, ustanowionego w lipcu br. w czasie międzypaństwowego meczu ze Szwajcarami.

Wiesław Gąsiorek zawieszony

W tych dniach miała wyjechać na międzynarodowe mistrzostwa Rumunii ekipa naszych tenisistów. W ostatniej chwili mistrz Polski — Wiesław Gąsiorek zawiadomił PZT, że nie będzie mógł wziąć udziału w turnieju. Jego rezygnacja uniemożliwiła wyjazd całej ekipy.

Sprawę rozpatrywał na ostatnim posiedzeniu zarząd PZT. Postanowiono zawiesić Wiesława Gąsiorka w prawach zawodnika i przekazać następnie sprawę komisji dyscyplinarnej PZT.

Rozpoczęto masowe pomiary antropometryczne dla potrzeb obuwnictwa

Szewc musi znać stopę klienta

W nowym roku szkolnym na uczniów popularnej łódzkiej „trójki" przy ul. Sienkiewicza czeka mała niespodzianka. Nim zabiorą się solidnie do nauki – sami staną się przedmiotem badań naukowych. W wyniku porozumienia z Kuratorium, tu właśnie ekipa Instytutu Przemysłu Skórzanego rozpoczyna w tych dniach pomiary antropometryczne stóp dziewcząt i chłopców w wieku szkolnym, które posłużą do opracowania konstrukcji nowych kopyt dla fabryk obuwniczych. „Operacja" dokonywana będzie szybko i bezboleśnie. Delikwent, zważony i zmierzony, wprowadzony zostanie do aparatu który błyskawicznie wykonuje zdjęcie stopy i to od razu z czterech stron. Reszta prac – a więc określanie wymiarów, przeliczanie ich, analizowanie itp. – to już żmudne zajęcie dla matematyków, antropologów, ortopedów i innych naukowców.

Badania stóp młodzieży z „trójki", a także IV, VII i X Liceum oraz pobliskich szkół podstawowych – nr. 96, 31, 173 i 156 – są jednym z pierwszych etapów masowych pomiarów antropometrycznych podjętych przez Instytut Przemysłu Skórzanego. Poprzedziły je pomiary stóp maluchów 2 i 3-letnich przeprowadzone niedawno w łódzkich żłobkach. Celem tej ogromnej pracy, realizowanej wespół z komisją antropometryczną PAN i Centralnym Laboratorium Przemysłu Skórzanego, jest skonstruowanie dla fabryk obuwniczych nowych kopyt, które by w pełni odpowiadały wszystkim właściwym cechom naszych nóg. Jest to podstawowy warunek uzyskania prawdziwie wygodnego i zdrowego obuwia.

Dla otrzymania niezbędnej ilości informacji o polskiej stopie, przewiduje się przebadanie 20 tys. osób obojga płci, w różnym wieku i w różnych rejonach kraju. W centrum uwagi znajdzie się zwłaszcza młodzież. Stopa rośnie, rozwija się, a zatem dla każdego wieku od 2-latków do 19-latków trzeba przeprowadzić odrębne pomiary. Dorosłych podzielono już tylko na cztery grupy. Noga wprawdzie już później nie rośnie, a nawet u starszych ludzi maleje – jak twierdzą znawcy problemu, ale zmienia się szerokość, wysokość stopy, występują także różne zniekształcenia itp. Tak więc terenem badań będą przede wszystkim szkoły w różnych ośrodkach miejskich i wiejskich kraju. Dla ułatwienia przeprowadzania pomiarów dorosłych osób postanowiono zlokalizować je w 16 zakładach podległych Zjednoczeniu Przemysłu Skórzanego. I tutaj na pierwszy ogień poszła Łódzka Fabryka Obuwia, gdzie wymierzono już 850 osób spośród załogi.

Podjęcie tak szeroko zakrojonych badań antropometrycznych dla potrzeb jednego tylko przemysłu jest przedsięwzięciem bez precedensu, niewątpliwie jednak bardzo potrzebnym. Posiadane bowiem dotychczas informacje o stopie naszego rodaka, czerpane z wyników badań antropometrycznych przeprowadzonych w latach 50-tych przez PAN dla potrzeb wszystkich przemysłów, były niewystarczające dla obuwnictwa. Stąd też nieprawidłowa konstrukcja kopyt, niewłaściwe wymiary bucików no i... nasze odciski. Racjonalne pomiary są pierwszym krokiem do ich likwidacji. Wyniki ich oczekiwane są z dużą niecierpliwością przez utworzony niedawno Zespół do Spraw Wykorzystania Badań Antropometrycznych w Przemyślu Obuwniczym. Efekty zaś działania wszystkich tych ciał i placówek chcielibyśmy jak najszybciej odczuć na własnych stopach. B. I.

Jak żywić dzieci i młodzież szkolną?

Na ten temat odbędzie się nasze kolejne spotkanie PRZY NTU 303-04 w czwartek, 7 bm. w godz. 13–14.30. Na pytania naszych Czytelników odpowiadać będą:

mgr Jadwiga Kicińska – asystent Oddziału Higieny Żywienia Stacji San.-Epid. m. Łodzi

i Czesława Muszka – kierownik Ośrodka Gospodarstwa Domowego Ligi Kobiet

PROPONUJEMY TEMATY:

- Rola mleka
- Znaczenie drugich śniadań
- Czy dziewczęta mogą się odchudzać
- Desery
- Skutki niewłaściwego żywienia.

Ogłaszamy konkurs-ankietę na projekt odzieży ochronnej dla pierwszaka

Nasza akcja wyszła na ulice. Włączyły się do niej, jak już wspominaliśmy, PDT „Uniwersal", HDD i sklep PSS-Śródmieście – „Jaś i Małgosia", prezentując umowne znaki ochronne dla pierwszaków – najmniej zorientowanych w poruszaniu się po ruchliwych ulicach miasta. Zwyczaj ten znany jest w wielu krajach Europy. Proponujemy przenieść go i do nas. Zainicjować jako jeden ze sposobów zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom idącym i wracającym ze szkoły. W porozumieniu z Wydziałem Komunikacji Prez. RN m. Łodzi zespoły plastyków tych sklepów opracowały projekty oznakowania pierwszoklasisty. **Propozycja dla chłopca:** czerwony beret pomarańczowa opaska i znak na tornistrze – uwaga, dziecko. **Dla dziewczynki:** pomarańczowa chustka lub szalik, takaż opaska i również znak na tornistrze.

W witrynach „Uniwersalu", „Jasia i Małgosi", oraz na frontonie HDD umieszczono już takie projekty. Można je będzie oglądać do dnia 21 bm. Prosimy naszych Czytelników o nadsyłanie do redakcji wypowiedzi i ocen, do dnia 25 bm. Na kopertach prosimy zaznaczyć „Wszystkie dzieci są nasze". Wśród nadsyłających je rozlosowane zostaną nagrody: trzy bony towarowe wartości po 500 zł, ufundowane przez dyrekcję „Uniwersalu" oraz trzy zegarki na rękę, dwa męskie i jeden damski ofiarowane przez dyrekcję Handlowego Domu Dziecka.

Czekamy na listy. (Lw.)

Amator taniego mięsa zapłaci grzywnę

Zdzisław Komorowski (Kilińskiego 162) został przychwycony na kradzieży 3.80 kg mięsa wieprzowego, dokonanej w Zakładach Mięsnych. Kolegium Karno-Administracyjne przy DRN-Polesie skazało go na karę grzywny w wysokości 2000 zł. (w)

Uczmy się języków obcych

Domy kultury oraz kluby przystąpiły – po przerwie wakacyjnej – do organizowania kursów języków obcych.

✻ **Rosyjskiego, angielskiego i francuskiego** można się uczyć na kursach w ŁDK (Traugutta 18). Zapisy codziennie w godz. 14–19, pok. 310, tel. 394-83.

✻ Na kursy **rosyjskiego, angielskiego i niemieckiego** przyjmuje również zapisy GKO (Tuwima 34), w godz. od 8–15.

✻ **Angielskiego** można się uczyć w MDK im. Waryńskiego (8 Marca 22), zapisy w godz. 10–16 – w soboty do 14.

✻ Kursy języków **niemieckiego i angielskiego** organizuje również MDK „Energetyk" (Al. Politechniki 17), zapisy codziennie w godz. 12–16. (w)

Meblowe tarapaty łodzian

Domusowy niewypał

Do redakcji przyszedł zdenerwowany Czytelnik. Przedstawił się (nazwisko i imię znane redakcji) po czym powiedział, że przychodzi w nie zwykle ważnej sprawie, nie tylko dla niego, ale dla ogółu łodzian. Chodzi o warunki w jakich mieszkańcy naszego miasta kupują meble, szczególnie kuchenne. Nie chciał jednak wiele mówić na ten temat, natomiast zaproponował, aby jeden z redaktorów pojechał z nim i towarzyszył mu przy zakupie mebli. Za chwilę już siedziałam z naszym Czytelnikiem w jego „Wartburgu", a wkrótce znaleźliśmy się w „Domusie".

Byłam tu na otwarciu tej reprezentacyjnej – jak pisaliśmy nazajutrz w prasie – placówki. Jakże inaczej wygląda „Domus" dziś, zaledwie półtora miesiąca od otwarcia. Na najniższej kondygnacji, w stoisku gdzie prezentowano śliczne dywany – znajdują się tylko puste wieszaki. Część pomieszczenia zamieniona została na magazyn mebli. Na parterze wszystkie stoiska nie czynne. Napis głosi „remanent". Na I piętrze remanentu nie ma, natomiast niemal na każdym ładniejszym meblu leży kartka z napisem „sprzedane". Ktoś pyta o cały zestaw segmentowy. Ekspedientka informuje, że można otrzymać wszystkie segmenty z wyjątkiem tapczanu. W ubiegłym tygodniu – jak twierdzi mój rozmówca – brak było dla odmiany drzwi do szaf.

Idziemy do działu mebli kuchennych. Stoją tu jakieś odrapane resztki. Na nich karteczka: „Sprzedaż mebli kuchennych przeniesiona na pl. Kościelny 6". Ponieważ naszemu Czytelnikowi chodziło o obudowę zlewozmywaka, wyszliśmy z „Domusa" i za parę minut byliśmy już na pl. Kościelnym. Sami niepredko chyba trafilibyśmy do wnętrza tego „targowiska mebli". Na szczęście nasz przewodnik znalazł szybko właściwą bramę. To co przedstawiło się naszym oczom trudno wprost opisać. W takich warunkach dawno już w Łodzi nie handlowano meblami. Białe szafki kuchenne rozstawiono w różnych miejscach na dość dużym podwórzu, okolonym budynkami. Kupujących wielu. Zdezorientowani szukają sprzedawców.

– Gdzie jest kolejka? – pyta jedna z kobiet.

– Kolejka jest ruchoma – informuje ją druga. – Biega się za magazynierem...

Gdy wyjmuję dziennikarski notes, zaraz koło mnie grupuje się parę osób.

– Czy to pani wydaje numerki? – pytają.

– Jakie numerki? – dziwię się.

– Jak to jakie – niecierpliwi się jakiś klient. – Przecież tu zaczyna się od zdobycia numerka, a potem jeszcze cała fura formalności. Trzeba stać w pięciu kolejkach.

Część klientów przebrnęła już w ciągu kilku godzin przez „numerek" oraz następne manipulacje i tłoczy się w małym pomieszczeniu – ni to kantorku, ni magazynie. Tutaj trzeba odebrać dodatki do mebli.

Stefania Zajączkowska jest spocona i zmęczona. Przychodzę tu już piąty dzień z kolei – skarży się. Dziś przyszłam o 9 rano, a teraz jest już po czwartej. Może wreszcie uda mi się załatwić kupno mebli. To samo mówią nam Alicja Barbarczyk i W. Gawrońska. Janusz Wyper student, opowiada nam, że przychodzi tu już kilkakrotnie, ale wciąż nie może załatwić kupna. Irena Bose chodzi dziś już od godziny i nie może znaleźć nikogo kto by ją właściwie poinformował. Witold Balicki pokazuje nam rachunek zapłacony w „Domusie" 17 sierpnia. Dotyczy obudowy zlewozmywaka. W „Domusie" są tylko odrapane, tu zaś nie sposób załatwić sprawy do końca. Dziś czeka już trzy godziny i to bezskutecznie.

– Wszystko przez ten „Domus" – dodaje ktoś z boku. Przedtem bez kłopotu kupowało się meble kuchenne w specjalistycznym sklepie przy ul. Franciszkańskiej.

A co jest obecnie w tym sklepie?

W odpowiedzi na to nasz Czytelnik Jerzy L. wiezie mnie na ul. Franciszkańską. Obszerny piękny sklep przygotowany nie tak dawno do sprzedaży mebli kuchennych zamieniony został na komis. Stoją tu stare, brzydkie i drogie meble. W sklepie poza sprzedawcą nie ma żywej duszy.

Jedziemy jeszcze do sklepu przy ul. Zaolziańskiej 1. Kiedyś był tu sklep specjalizujący się w sprzedaży mebli importowanych. Obecnie jest w nim trochę jakichś krzeseł i tapczanów. W sklepie także pusto.

Z naszego rajdu po sklepach meblowych smutne refleksje. Otwarcie „Domusa" miało być dla łodzian dobrodziejstwem, a stało się... przekleństwem. W związku z uruchomieniem „Domusa" zlikwidowano wyspecjalizowane placówki, w których łodzianom dobrze się kupowało. **Wreszcie dzisiejszy „Domus" to już nie ten sam co w dniu otwarcia. Warunki sprzedaży mebli kuchennych urągają wszelkim najelementarniejszym zasadom handlu. Jeśli dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami porozmawia z klientami – wyciągnie chyba z tego właściwe wnioski.**

W. KASPRZAK

Spotkanie w ZBoWiD

Wczoraj w siedzibie Oddziału ZBoWiD Łódź – Polesie odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 28 rocznicy napaści faszystowskich Niemiec na Polskę.

Zebrani podjęli rezolucję potępiającą agresję USA w Wietnamie, Izraela na kraje arabskie oraz politykę odwetu rządu NRF. Następnie 15 działaczom wręczono, przyznane przez Radę Państwa i FJN, odznaczenia bojowe i odznaki tysiąclecia. Na zakończenie, wręczono 16-letniej Ewie Chojnackiej książeczkę mieszkaniową PKO, ufundowaną przez Zarząd Oddziału ZBoWiD Łódź – Polesie.

J. Kam.

Wściekły kot na Bałutach

Jak nas poinformowała Stacja San.-Epid. Łódź-Bałuty, 27 sierpnia br., w posesji przy ul. Liściastej 69, pokąsana została przez kota 12-letnia dziewczynka. Zwierzę przewiezione na obserwację do Lecznicy Weterynaryjnej przy ul. Kopernika pokąsało również sanitariusza. Badania sekcyjne wykazały, że kot był chory na wściekliznę. Zarówno pogryzion. dziecko jak i pracownik lecznicy biorą już specjalne zastrzyki, zachodzi jednak obawa, że poza nimi także i inne osoby w tej dzielnicy miasta mogły zostać pokąsane, podrapane lub powalane śliną chorych na wściekliznę kotów.

W związku z tym – Państwowy Inspektorat Sanitarny dla m. Łodzi – apeluje do wszystkich osób, które podejrzewają, że mogły być we wspomnianych warunkach zakażone, o zgłaszanie się do Stacji San.-Epid przy ul. Smugowej 4 na Bałutach celem konsultacji i ewentualnego poddania się szczepieniom ochronnym.

Przy okazji warto przypomnieć jeszcze raz o ostrożności we wszelkich kontaktach ze zwierzętami – zarówno domowymi jak i dzikimi – jako że obok psów i kotów wścieklizną mogą zarazić człowieka także i konie, krowy, lisy, wiewiórki itd. (sł.)

WCZORAJ w ŁODZI

BRAK GRZYBÓW...

...zanotowaliśmy wczoraj na rynku Bałuckim i Górnym. Pod dostatkiem natomiast było ogórków, pomidorów, kalafiorów. Dużo było także owoców – śliwek, gruszek, jabłek.

DOBRZE...

...zaopatrzona w przetwory mleczne była oaza mleczna w Parku S. Moniuszki. O godzinie 14 pod dostatkiem było maślanki, kefiru, mleka, serów, masła. Brak było natomiast szeroko reklamowanego jogurtu.

DUŻYM...

...zainteresowaniem przechodniów cieszył się wczoraj zorganizowany w godzinach popołudniowych przez dyrekcję MHD-Odzież, pokaz mody młodzieżowej w pasażu L. Schillera. Zaprezentowano na nim kilkanaście modeli fartuchów i bluzek szkolnych, a także sweterków, spódniczek, płaszczy i spodni. Wszystkie modele można kupić w sklepach MHD.

OD 15.30 DO 16...

...obserwowaliśmy wczoraj ruch pojazdów na zebrze przy pasażu L. Schillera. W ciągu pół godziny tylko 7 samochodów się zatrzymało. Większość kierowców nawet nie zmniejszała szybkości przy przejeżdżaniu przez zebrę. Jest to zjawisko niepokojące.

PO KAWALERSKU...

...jadący motocyklista wywrócił się około godziny 16 na mokrej jezdni Al. Kościuszki, przy skrzyżowaniu z ul. 22 Lipca. Na szczęście – zarówno dla kierowcy motocykla, jak i podchmielonego przechodnia, który zaszedł mu drogę – obyło się bez interwencji pogotowia. Zbyt często jesteśmy świadkami brawurowej jazdy motocyklistów i pałętania się po jezdni podchmielonych osobników.

J. Kam.

JEDZ OWOCE TYLKO STARANNIE UMYTE

OGŁOSZENIA DROBNE

DOMEK jedno- lub dwurodzinny w Łodzi kupię. Oferty „41932" Prasa, Piotrkowska 96.

PLAC budowlany 516 m2 na Bałutach sprzedam. Wiadomość: sklep „Kącik Melodii" ul. Wojska Polskiego 2.

PIANINO „Fibiger" z metalową płytą sprzedam. Czolak, Rewolucji 1905 r. 2 m. 16a, tel. 331-47. 41935 g

PIANINO czarne, krzyżowe oraz maszynę dziewiarską 6/7 szer. 1 m oraz płyty 9/10 sprzedam, Próchnika 12–27.

TELEWIZOR Szafir w dobrym stanie i łóżko z materacami sprzedam Kopcińskiego 35–5.

PSY 2-miesięczne „Collie" sprzedam. Zgierz, Zawadzka 1, tel. 16-30-66

WÓZEK dziecięcy, nowoczesny sprzedam. Tel. 556-46. 41961 g

SAMOCHÓD ciężarowy na ropę „Mercedes", 4-cylindrowy, 5-tonowy – sprzedam. Poznań, ul. Obornicka 147/1.

SAMOCHÓD „Ifa F-9" sprzedam. Tel. 377-02.

„FIAT-600", „Zastavę", „Trabanta" lub „Syrenę" kupię na raty. Mogą być do naprawy. Oziminski, Złota 10, godz. 16–18. 41955 g

SAMOTNY po studiach członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. Oferty „42083" Prasa, Piotrkowska 96.

2 POKOJE, kuchnię, łazienkę (65 m2) w domku 1-rodzinnym zamienię na mieszkanie „M-3" bloki. Oferty „41960" Prasa, Piotrkowska 96.

KAWALERKĘ, bloki, wysoki parter 26 m2, zamienię na 2 pokoje, kunię, bloki. Tel. 341-10, godz. 10–15. 42252 g

PRZYJMĘ dozorstwo w blokach. Mieszkanie kwaterunkowe na zamianę. Oferty „41938" Prasa, Piotrkowska 96.

GARAŻ na Bałutach odstąpię. Tel. 529-88.

LEKARZ poszukuje niekrępującego pokoju sublokatorskiego, ewentualnie samodzielnego mieszkania z wygodami na pół roku. Oferty 41952 „Prasa", Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię, wygody i pokój oddzielnie zamienię na 3 pokoje, kuchnię ewent. na 2 pokoje, kuchnię w blokach. Tel. 279-96, po 18.

2 DUŻE pokoje z kuchnią w starym budownictwie zamienię na pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Oglądać godz. 16–18, Nawrot 53 m. 16. 42212 g

TOWARZYSTWO Krzewienia Wiedzy Praktycznej organizuje kursy wyuczające zawodu: radiotechnika i teletechnika, dziewiarstwa maszynowego, dla początkujących i przygotowujące do egzaminów czeladniczych z zakresu dziewiarstwa maszynowego, kreśleń budowlanych, dla ogrodników producentów oraz inne. Zapisy – Tuwima 15, tel. 297-48, godz. 8–17.

TOWARZYSTWO Krzewienia Wiedzy Praktycznej organizuje kursy kroju, szycia i modelowania, haftu maszynowego, wyrobu kwiatów sztucznych, kapeluszniczwa damskiego, malowania na tkaninach, kosmetyki i higieny osobistej, racjonalnego żywienia rodziny, a także ekonomiki gospodarstwa domowego. Zapisy – Tuwima 15, tel. 297-48. 6518 k

ŁÓDZKI Radioklub LOK organizuje kursy z dziedziny radia i telewizji. Zapisy przyjmuje i udziela informacji sekretariat ul. Piotrkowska 53, tel. 312-40, godz. 9–16. 41829 g

GOSPOSIA – pomoc domowa do lekarza potrzebna. Piotrkowska 109–6, godz. 15–20.

POMOC domowa do lekarza potrzebna. Referencje pożądane. Wojska Polskiego 162 m. 7, tel. 558-13. 41931 g

POMOC domowa potrzebna. Harcerska 3 m. 43, tel. 554-35. 41933 g

UCZENNICA lub uczeń do krawca potrzebny. Żeromskiego 37. 41956 g

POMOC do dziecka zaraz potrzebna. Kniaziewicza 9a m. 29. 41958 g

Srebro-złom

kupuje „ARS CHRISTIANA" Łódź

sklepy:

ul. Jaracza nr 1

ul. Lutomierska nr 17

codziennie w godzinach 9–18.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. MO 07 400-00	500-00
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Straż Pożarna	08
Pogot. Energet.	334-23
Informacja telefon.	03
Informacja PKS	265-96
Informacja PKP	581-11
Pogot. Oświetl. Ulic	220-89
Pogot. PZMot.	533-09

TEATRY

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) nieczynny

TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości ul. Moniuszki 4-a) — g. 17 „W pustyni i w puszczy"

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Paryżanin"

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Blacharz burmistrzem"

MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Świerszcz za kominem"

OPERETKA (Północna 47/51) g. 19 „Domek trzech dziewcząt"

TEATR ARLEKIN (Wolczańska 5) godz. 11, 17.30 „Kłopoty czarodzieja"

TEATR „PINOKIO" (Kopernika 16) g. 17.30 „Rubel samosiejek"

CYRK WIELKI (Plac Niepodległości) g. 19

MUZEA

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj", „Gobeliny Gałkowskich" czynna g. 10—17.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) — czynne godz. 10—17.

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne od godz. 12—18.

MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13). Czynne od 10—17.

WYSTAWY

SALON ŁTF (Piotrkowska 102). Wystawa Ewy Ulikowskiej pt. „Głowy „Polityki", czynna od godz. 11—19.

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86/88). Wystawa grafiki Ewy Śliwińskiej czynna od 12—20.

* * *

ZOO (ul. Konstantynowska 6-10) czynne w godzinach 9—18 (kasa czynna do godz. 17.30).

CO? gdzie? KIEDY?

KINA

BAŁTYK — „Osiodłać wiatr" (panorama) od lat 14 (USA) godz. 16.30, 19, 21

POLONIA — „W martwej pętli" od lat 14 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WISŁA — „Tomcio Paluch" od lat 7 (USA) godz. 10, 12.30, 15 „Darling" od lat 18 (ang.) godz. 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Westerplatte" (panorama) od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Westerplatte" (panorama) od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Dzwonnik z Notre Dame" (panorama) od lat 16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

TATRY LETNIE — „Wikingowie" (panorama) (USA) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)

STYLOWY LETNIE — „Jak zdobyto Dziki Zachód" (panorama, USA) g. 19 (kino czynne tylko w dni pogodne)

ADRIA (Piotrkowska 150) kino filmów radzieckich 50 lat kinematografii radzieckiej: „Los człowieka" od lat 16 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

CZAJKA (Aleksandrowska 162) „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy" (NRD) od lat 14 godz. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17) nieczynne

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Car i generał" (panorama) od lat 16 (bułg.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „Bokser" od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Kochajmy syrenki" od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Ostatni zachód słońca" od lat 14 (USA) godz. 19

LDK (Traugutta nr 19) „Tygrys lubi świeże mięso" (fr.) od lat 16 godz. 15,15, 17.30, 19.45

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „A to historia" od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Między linami ringu" od lat 16 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15

OKA (Tuwima nr 34) „Rewia o północy" (NRD) od lat 16 godz. 15.30, 17.45, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Biała pani" (czeski) od lat 14, g. 17, „Przygody Wernera Holta" (NRD) od lat 16, g. 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Pluton 317" (fr.) od lat 16 g. 17, 19

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74-76) „Weź ją — jest moja" (USA) od lat 16 godz. 15.30, 17.45, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Gentleman z Cocody" (panorama) od lat 14 (fr.) godz. 16, 18, 20

POKOJ (Kazimierza 6) „Niedziela w Nowym Jorku" od lat 16 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15

REKORD (Rzgowska 2) „Długie łodzie Wikingów" od lat 14 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Twarz zbiega" od lat 14 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ (Płatowcowa 6) „Córka gejszy" od lat 14 (koreański) g. 17, 19

STYLOWY - STUDYJNE (Kilińskiego nr 123) — „Poniedziałek albo wtorek" od lat 16 (jugosł.) godz. 15, 17 Film miesiąca: „Wyrok w Norymberdze" od lat 16 (USA) godz. 19

STOKI (Zbocze 1) „Czarny dzień w Black Rock" od lat 16 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15

STUDIO (Lumumby 1-9) „Ostatni brzeg" od lat 14 (USA) godz. 17, 19.30

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Rio Conchos" (panorama) od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

DYŻURY APTEK

Cieszkowskiego 5, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Limanowskiego 37, Rzgowska 51, Pl. Wolności 2, Zielona 28.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Poł.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna oraz z dzielnicy Bałuty z rejonowych poradni „K" przy ul. Libelta, Marynarskiej i Z. Pacanowskiej.

Szpital im. Madurowicza, Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Bałuty z rejonowej poradni „K" przy ul. Bydgoskiej 17, Turoszowskiej i z dzielnicy Widzew z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Wysokiej 12.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z rejonowych poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 107 i Piotrkowskiej 269 oraz z dzielnicy Bałuty z rejonowych poradni „K" przy ul. Sędziowskiej 16 i Snycerskiej 3.

II Klinika Poł.-Gin., AM, ul. Sterlinga 13 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z rejonowych poradni „K" przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 80 oraz z dzielnicy Widzew z rejonowych poradni „K" przy ul. Nicianiarnej i Zbocze 18.

Chirurgia Południe — Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.

Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia — I Centralny Szpital Klin. WAM ul. Żeromskiego 113.

Nocna pomoc lekarska, Sienkiewicza 137, tel. 444-44 — przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19—5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zachorowaniami internistycznymi w godzinach 16—7.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Melodie rozrywkowe. 8.44 „O zdrowie człowieka" aud. 9.00 Koncert rozrywkowy. 10.00 „Stryko Filip" opow. 10.20 Utwory Władigerowa. 11.00 Muzyka dla wszystkich. 11.40 Antykwariat z kurantem. 12.06 Wiad. 12.10 Muzyka ludowa. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 Więcej, lepiej taniej. 13.00 Muzyka klasyczna. 13.40 Swojskie melodie. 14.00 „List z Polski". 14.15 Francuskie melodie. 14.42 J. S. Bach: Sonata h-moll. 15.00 Wiad. 15.05 „Nasze spotkania" — Bułgaria. 15.25 Gra zespół rozrywkowy Rozgł. PR. 15.35 Śpiewa Franco Corelli — tenor. 16.00 Popołudnie z młodością. 16.05 Studio Rytm przedstawia „Płyty dla ciebie". 16.25 „Spotkanie z historią". 16.45 „Radiostop sportowy". 17.00 „Z wędrówek naszych reporterów — ZSRR". 17.20 „ABC big-beatu". 17.40 „Ojciec Wirginiusz". 17.45 „Koniec" opow. Idy Fink. 17.55 Wiad. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.43 Kwadrans z dedykacją. 19.10 Wiejskie spotkania. 19.25 5 minut o wychowaniu. 19.30 Koncert życzeń. 19.45 „Moto-kwadrans". 20.00 Wiad. 20.31 Piosenka francuska. 20.35 Poetycki koncert. 21.05 Koncert chopinowski. 21.35 Odpowiedzi z różnych szuflad. 21.50 „Opery radiowe". 22.15 „Jako Gargantua był kształcony" — fragm. 22.30 Koncert francuskich piosenek. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Melodie taneczne. 23.40 Jazz na dobranoc. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Felieton Red. Społ. 8.45 Melodie rozrywkowe 9.00 (Ł) „Wesoły Autobus". 10.00 Wiad. 10.05 Orkiestry i zespoły rozrywkowe. 10.50 „Cichy Don" 59 odc. 11.10 Publicystyka międzynarodowa. 11.20 Utwory W. A. Mozarta. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Ulubione przeboje. 12.50 „Drewniane zabytki Lubelszczyzny" — gawęda. 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.15 (Ł) Koncert muzyki popularnej. 13.40 (Ł) „Pod dachami fabryk". 14.00 Muzyka polska. 14.30 „Sytuacja złego". 14.45 Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta". 15.00 Gra duet fortepianowy. 15.10 Koncert chóru Rozgł. Wrocławskiej PR. 15.30 Dla dzieci „Monografie zwierząt". 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.17 Gra Big-Band. 16.35 „Myśli techniczne — okno na świat". 16.45 „Dziękuję muzyce". 17.01 Aktualności łódzkie. 17.15 (Ł) „Zapiski z podróży do Anglii" rep. 17.30 (Ł) Łódzcy soliści. 17.50 (Ł) Nowe nagrania ork. ŁRPR. 18.45 „Warszawiak w Londynie" — rep. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i akt. 19.30 „Hotel Astoria" słuchowisko. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka rozrywkowa. 22.10 Rozmowa literacka. 22.25 Muzyka taneczna. 23.15 Koncert wieczornej muzyki francuskiej. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

10.40 „24 godziny w Paryżu" — film dok. prod. franc. (Katowice). 11.55 Program dla szkół: Chemia (kl. VII) „Znaczenie chemii" (W). 16.25 Transmisja z uroczystości powitania prezydenta Republiki Francuskiej generała Charles de Gaulle'a (W). 16.55 Dziennik TV (W). 17.00 PKF (W). 17.10 „Srebrny faworyt" — film prod. CSRS (W). 17.55 Wszechnica TV (W). 18.25 „Sylwetki X Muzy" — Beata Tyszkiewicz (z Poznania). 18.55 Wiadomości dnia (Łódź). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.15 „24 godziny w Paryżu" — film prod. franc. (z Katowic). 21.05 „Światowid" — magazyn spraw międzynarodowych (W). 21.35 „Jazz w Filharmonii" (W). 22.05 Dziennik TV (W).

POGODA

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura maksymalna około 23 stopni C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowych.

Jutro możliwe przelotne opady. Nieco chłodniej.

Słońce dziś zajdzie o godzinie 18.20, a jutro wzejdzie o 5.02. Przypominamy przy okazji, że imieniny obchodzą dziś Beata i Eugenia. (x)

Dnia 4 września 1967 roku zmarła w wieku lat 72

Ś. † P.

z SZYMONOWICZÓW

Lucyna Draże

długoletnia pracownica Prez. RN m. Łodzi, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem 10-lecia PL.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej nastąpi w czwartek, dnia 7. IX. br., o godz. 16,30, o czym zawiadamia z żalem

RODZINA.

Kiermaszowa sprzedaż szkolnej galanterii!

MHD ODZIEŻ

MHD ART. ODZIEŻOWYMI ZAPRASZA
DO n/w SKLEPÓW przy ul. ul.:
PIOTRKOWSKIEJ 6, 103, 133, GŁÓWNEJ 7.
POLECAMY:
CZAPKI i BERETY SZKOLNE,
KOŁNIERZYKI i WORKI do PANTOFLI.
Natomiast FARTUSZKI CHŁOPIĘCE i BLUZY SZKOLNE
najlepiej nabyć w sklepach przy ul. ul.:
WRZEŚNIEŃSKIEJ 102, WŁ. BYTOMSKIEJ 29,
ZAOLZIAŃSKIEJ 218, CIESZKOWSKIEGO 19,
PRZYBYSZEWSKIEGO 48 i ŻEROMSKIEGO 101.
Zaopatrzenie zapewnia Wojew. Przedsięb. Handlu Odzieżą oraz Wojew. Hurtownia Tekstylna w Łodzi.

Koledze HENRYKOWI KORGOL wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY z PHD „JUBILER" ZAKŁAD USŁUGOWY nr 31 w ŁODZI.

W dniu 1. IX. 1967 r. zmarł

MGR INŻ.

WŁADYSŁAW DZIAMARSKI

wieloletni działacz Głównej Komisji Energetyki i Automatyki.

Wyrazy głębokiego współczucia ŻONIE i RODZINIE Zmarłego składa:

STOWARZYSZENIE WŁOKIENNIKÓW POLSKICH.

Koleżance mgr MARII KLAŻYŃSKIEJ, z-cy dyrektora wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

ANTONIEGO TOMCZAKA

składają:

DYREKTOR, RADA PEDAGOGICZNA, PODST. ORGAN. PART., ADMINISTRACJA, KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ XXIV LO im. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE.

AGATHA CHRISTIE

Inspektor uśmiechnął się nieoczekiwanie. Przyszło mu na myśl, że ta starsza pani wygląda na przeciwieństwo bogini zemsty, a mimo to jest bliska jej roli.

— Gazety — zaczęła znów „bogini zemsty" — lubią gonić za czczym efektem, najczęściej jednak szwankuje w nich dokładność. Wolałabym poznać suche fakty — umilkła i spojrzała pytająco na detektywa.

— Fakty ogołocone z sensacji przedstawiają się następująco: Rex Fortescue zasłabł w swoim biurze skutkiem zatrucia taksyną. Taksynę otrzymuje się z cisowych jagód albo igieł.

— To bardzo dogodne — wtrąciła panna Marple.

— Być może. Ale w danym wypadku nie mamy żadnego dowodu... Nie mamy na razie...

Na ostatnim słowie Neele położył nacisk, sądził bowiem, że właśnie w tym względzie panna Marple może być najbardziej pomocna. Jeżeli ktoś z domowników preparował jagody cisa, ona najłatwiej wpadnie na ślad takich poczynań. Wygląda na staroświecką osobę, która lubi robić domowe trunki i lekarstwa, zbierać i suszyć zioła, zna więc metody zajęć z tym związanych.

— A pani Fortescue? — padło pytanie.

— Pani Fortescue piła herbatę w rodzinnym gronie. Jej pasierbica, Elaine Fortescue była ostatnią osobą, która opuściła bibliotekę. Zeznaje, że w chwili gdy stamtąd wychodziła, pani Fortescue nalewała sobie drugą filiżankę herbaty. Po upływie około dwudziestu minut panna Dove, zarządzająca domem, weszła do pokoju, aby sprzątnąć naczynia po podwieczorku. Adela Fortescue nadal siedziała na sofie, ale nie żyła. Przed nią stała nie dopita filiżanka z herbatą, w której wykryto obecność cyjanku potasu.

— O ile mi wiadomo, to trucizna działająca błyskawicznie.

— Tak, proszę pani.

— Groźna substancja — mruknęła panna Marple, jak gdyby do siebie. — Czasami używam jej przy niszczeniu os. Ale zawsze jestem ostrożna, bardzo uważam.

— Ma pani słuszność. Słoik z cyjankiem potasu znaleziono w podręcznym magazynku ogrodnika.

— To znów bardzo dogodne... Czy pani Fortescue coś jadła?

— Tak. Podwieczorek można by nazwać wystawnym.

— Było ciasto, prawda? Zapewne też chleb, masło, rogale? Może dżem, miód?

— Tak. Były rogale, miód, ciasto w czekoladzie, rolada z marmoladą, herbatniki..

— Neele urwał, z ukosa zerknął na starszą panią. — Obecność cyjanku potasu stwierdzono w herbacie.

— Tak, tak... Słyszałam. Pragnę jednak uzyskać, jak się to mówi, pełny obraz. Jest on wiele mówiący. Nie sądzi pan, inspektorze?

Neele spojrzał na pannę Marple nie bez zdziwienia. Twarz miała mocno zaróżowioną, oczy błyszczące.

— A trzecia śmierć, inspektorze?

— Gladys przyniosła do biblioteki tacę z herbatą i wróciła do kuchni po drugą, tę jednak zostawiła w hallu. Przez cały dzień była zdenerwowana, roztargniona. Później jej nie widziano. Kucharka, pani Crump, wywnioskowała, że dziewczyna zrobiła sobie wolne popołudnie, nie opowiadając się nikomu. Utwierdził ją w tym przekonaniu fakt że Gladys miała na nogach nylony i swoje najlepsze pantofle. Myliła się jednak. Najprawdopodobniej dziewczyna przypomniała sobie nagle, że nie zdjęła bielizny, która suszyła się na sznurach za domem. Wybiegła, by naprawić własne zaniedbanie i ktoś zaskoczył ją znienacka, od tyłu zarzucił na szyję pończochę... I stało się...

— Ktoś z zewnątrz?

— Być może, proszę pani. Lecz równie dobrze mógł zrobić to jeden z domowników... albo jedna. Ktoś, kto czekał okazji, by przydybać dziewczynę samą. Gladys była roztrzęsiona, zdenerwowana, kiedy ją przesłuchiwaliśmy. Ale niestety, znaczenie tego faktu uszło mojej uwagi.

— Mój Boże! Skąd pan mógł wiedzieć? Ludzie często bywają zbici z tropu przy kontakcie z policją. Zupełnie jak gdyby mieli coś na sumieniu.

— Niewątpliwie, proszę pani. Tym razem jednak musiało wchodzić w grę więcej. Zapewne Gladys zauważyła, że ktoś z domowników robi coś na pozór niezrozumiałego. Nie sądzę, by to szczególnie rzucało się w oczy, bo w takim razie dziewczyna powiedziałaby nam prawdę. Co dalej? Gladys musiała zdradzić swój niepokój wobec osoby zainteresowanej, ta zaś uprzytomniła sobie, że kredensowa stanowi zagrożenie.

— I dlatego — podchwyciła panna Marple — Gladys została uduszona i na jej nosie zaciśnięto uchwyt do wieszania bielizny.

— Właśnie! Ten uchwyt! Bezcelowe okrucieństwo. Popis brawury absolutnie niepotrzebny.

— Czy niepotrzebny? — mruknęła starsza dama. — Stwarza pewien wzór... Rozumie pan, inspektorze?

— Nie bardzo... Jaki wzór ma pani na myśli?

Panna Marple ożywiła się nieoczekiwanie.

— Mam na myśli ciąg wydarzeń traktowanych jako całość. Trudno przecież uwolnić się od wymowy faktów.

— Nic nie rozumiem, szanowna pani.

— Chodzi mi o to, że... Zastanówmy się inspektorze... Naprzód pan Fortescue. Rex Fortescue został zamordowany w swoim gabinecie. Następnie pani Fortescue umarła siedząc przy podwieczorku, w bibliotece. Do herbaty podano rogaliki i miód. Wreszcie znaleziono zwłoki biednej Gladys z uchwytem do wieszania bielizny zaciśniętym na nosie. To stawia kropkę nad „i". Czarująca pani Pat Fortescue powiedziała mi, że to wszystko nie ma sensu ani składu. Nie mogę się z nią zgodzić. W całej historii jest sens i skład uderzający.

(34) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223 05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343 80, kulturalny i „Panorama" 223-05. Redakcja nocna 279-76. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. — Tylko do 10 września można zaprenumerować „Dziennik Łódzki" na IV kwartał br. (cena — 39 zł), przesyłając należność pocztą, na blankiecie PKO na adres: „Ruch", Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-579. Ograniczoną ilość egzemplarzy można zaprenumerować również u listonoszy i w urzędach pocztowych. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 95.

Druk., Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. O-11 K.